

## W NUMERZE

na początek

**3** Paweł Knap  
**Amerykanie w Szczecinie**

meritum

**4** Aleksandra Łukaszewicz  
**Artystyczne oblicze matki carów**

**14** Karolina Andrzejewska  
**Wystawa sztuki polskiej w przedwojennym Szczecinie. Relacja „Pommersche Zeitung”**

**18** Radosław Walkiewicz  
**Niepodległości 60**

**24** Paweł Knap  
**Misja Teda Cannona**

**36** Bartosz Sitarz  
**Waldsiedlung – Im Waldpark – Osiedle Greckie**

**52** Dominik Wołyński  
**„Piszę do Ciebie z obozu...” Przegląd korespondencji z Polic i Szczecina**

**66** Małgorzata Wrzosek  
**Na zgliszczach ul. Soltysiej**

**82** Łukasz Skubisz  
**Katastrofa na Turzynie**

**84** Elżbieta Sej  
**Sztorm przed Pogonią**

**88** Paweł Szulc  
**Atak na socjalistycznego ziemniaka**

**96** Andrzej Skalimowski  
**„Kiedy towarzysz prezydent będzie to czytał, ja będę już trup”. Przypadek pracownika szczecińskiego „Domu Książki”**

**104** Alicja Gzowska  
**Szczeciński produkt eksportowy, czyli jak zrobić miasto?**

**110** Grzegorz Kaźmierczak  
**Perły mistrza Macieja**

**130** Robert Florczyk  
**Łasztownia pachnąca czekoladą**

**138** Maciej Burdzy  
**Krótką opowieść o szczecińskich zdunach**

historia jednej fotografii

**152** Małgorzata Wrzosek  
**Człowiek bez twarzy?**

memuary

**156** Mirosława Stasińska  
**Wspomnienia z ziemi obiecanej**

**180** Andrzej Sulikowski  
**Okiem krakauera**

pamflet

**194** Ewelina Dmitrowicz  
**Przeczytaj listę szczecińskich artystów od końca, a na honorowym miejscu znajdziesz Ildefonsa**

listy do redakcji

**195** Nasza klasa

na koniec

**196** Renata Dwornik-Jurkiewicz  
**A przecież mi żal...**

**204** Autorzy i pochodzenie ilustracji

**206** Zusammenfassung

## Artystyczne oblicze matki carów



Maria Fiodorowna, caryca stosunkowo mało znana w Szczecinie (miejsce swojego urodzenia), pojawiła się na świecie jako Zofia Dorota Augusta Luiza Wirtemberska 25 października 1759 r. Niewiele osób wie, że uprawiała amatorsko wiele dziedzin sztuki: zajmowała się malarstwem, rysunkiem, tworzeniem popularnych na początku XVIII w. „sylwetek” (*silhouette*), rzeźbieniem kamei, odlewnictwem medali, wykonywaniem elementów dekoracyjnych mebli i ozdób salonowych.

## Misja Teda Cannona



Mormoni, czyli członkowie Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich, przykładają wielką wagę do działalności misyjnej. Mężczyźni, z reguły po ukończeniu dziewiętnastego roku życia, poświęcają na to dwa lata.

Wyobraźmy sobie amerykańskiego mormona, który w 1938 r. przybywa z misją do III Rzeszy. Na jego trasie, którą pokonuje z aparatem fotograficznym w dłoni, znajduje się kilka miast, w tym Szczecin.

## Szczeciński produkt eksportowy, czyli jak zrobić miasto?



W 1966 r. grupa kilkunastu osób z trzech różnych kontynentów rozpoczęła pierwszy profilowany kurs urbanistyki i planowania. Co skłoniło ich, żeby doskonalić swoje umiejętności akurat tutaj? Dlaczego taki kurs został zorganizowany właśnie w Szczecinie i na czym polegała wyjątkowość polskiej oferty?

## Łasztownia pachnąca czekoladą



Któż ze szczecinian nie poczuł znad Odry zapachu czekolady! Prażone ziarna kakao stały się wonym symbolem Szczecina. Idąc do portu wielokrotnie czułem ten zapach i zawsze wprowadzał on mnie w dobry nastrój. Postanowiłem zbadać, skąd wziął się czekoladowy zapach w naszym mieście.

## Okiem krakauera



Wiosną 1967 r. w krakowskim Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego ogłoszono, że wytypowani przez szkołę uczniowie z wysoką średnią mają możliwość ulgowego wyjazdu nad morze, na obóz wędrowny po Pomorzu. Nie każdemu odpowiadało wędrowanie, noclegi w różnych miejscach, przejścia od bazy do bazy z ciężkim plecakiem na grzbiecie. Spośród garstki chętnych wybrano dwóch chłopców...